



LISTA NAJWAŻNIEJSZYCH OGRANICZEŃ WOLNOŚCI AKADEMICKIEJ W POLSCE

AKTUALIZACJA 2021





WWW.ORDOIURIS.PL

LISTA NAJWAŻNIEJSZYCH OGRANICZEŃ WOLNOŚCI AKADEMICKIEJ W POLSCE

AKTUALIZACJA 2021

Institut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

Warszawa 2021

SPIS TREŚCI

5

Wstęp

6

Główne tezy

7

1. Konstytucyjne gwarancje wolności nauki

10

2. Zasady ograniczania wolności nauki

12

3. Przykłady naruszenia wolności nauki w Polsce

12

3.1. Sprawa dr Wilhelma Czaplńskiego

13

3.2. Sprawa postępowania dyscyplinarnego prof. Ewy Budzyńskiej z Uniwersytetu Śląskiego

15

3.3. Sprawa prof. Aleksandra Nalaskowskiego

16

3.4. Sprawa dr Tadeusza Kani

17

3.5. Odwołanie konferencji „Wyzwania i zagrożenia bioetyczne XXI w.” – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, kwiecień 2018 r.

18

3.6. Odwołanie wykładów dr. Tomasza Terlikowskiego, Warszawski Uniwersytet Medyczny, styczeń 2018 r.

19

3.7. Odwołana konferencja naukowa „Prawo dziecka do życia”, Uniwersytet Jagielloński, grudzień 2017 r.

20

3.8. Odwołany wykład Irene van Der Wende oraz dra Wiesława Stefana na temat syndromu poaborcyjnego, Wrocławski Uniwersytet Medyczny, październik 2017 r.

21

3.9. Odwołanie wykładu Irene van Der Wende, Szkoła Główna Handlowa, październik 2017 r.

22

3.10. Organizacja wystawy plakatów pro-life na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, październik 2017 r.

23

3.11. Spotkanie z Rebeccą Kiessling, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, marzec 2017 r.

24

3.12. Spotkanie z Rebeccą Kiessling na Uniwersytecie Wrocławskim, marzec 2017 r.

25

3.13. Spotkanie z Rebeccą Kiessling na Uniwersytecie Jagiellońskim, marzec 2017 r.

26

3.14. Spotkanie z Rebeccą Kiessling na Uniwersytecie Warszawskim, marzec 2017 r.

27

3.15. Organizacja konferencji naukowej „Prawa poczętego pacjenta: aspekty medyczne oraz prawne” na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, październik 2016 r.

29

3.16. Debata „Kreacjoniści kontra ewolucjoniści” na Uniwersytecie Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie, maj 2015 r.

30

3.17. Stawka większa niż życie. O co chodzi w sporze o in vitro? – Nikolas Nikas na Uniwersytecie Warszawskim, kwiecień 2015 r.

31

3.18. Konferencja dotycząca pakietu klimatycznego na UMCS w Lublinie – luty 2013 r.

32

3.19 Konferencja Ruch Narodowy. Dlaczego?, luty 2013 r. - Uniwersytet Warszawski

34

3.20. Debata Oblicza polskiego patriotyzmu na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, styczeń 2011 r.

35

3.21 Dr Paul Cameron „Homoseksualizm z naukowego i religijnego punktu widzenia” na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, maj 2009 r.



Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
biuro@ordoiuris.pl, tel. 22 404 38 50, fax 22 127 91 25

WSTĘP

Uniwersytet powinien być miejscem poszukiwania prawdy o człowieku i otaczającym go świecie. Dążenie do prawdy, jej stopniowe odkrywanie oraz przekazywanie kolejnym pokoleniom młodzieży akademickiej jest podstawową misją uniwersytetu, która zespala całą wspólnotę akademicką. Stąd też uniwersytet musi być forum otwartej i rzetelnej debaty, wymiany myśli i idei, która z jednej strony opiera się na solidnym historycznym fundamencie tradycji akademickich, z drugiej zaś – z odwagą spogląda w przyszłość.

Wolność badań naukowych – w tym wyrażania swoich poglądów, opartych przede wszystkim na wynikach podejmowanej pracy badawczej – jest fundamentem życia akademickiego, umożliwiającym swobodną wymianę przekonań, będącą z kolei niezbędnym warunkiem rozwoju nauki. Stąd też bez zabezpieczenia odpowiednich standardów ochrony wolności badań naukowych, niemożliwe jest zbudowanie dobrego systemu nauki

i szkolnictwa wyższego. W przypadku, gdy wolność ta nie jest właściwie zabezpieczona, istnieje bardzo poważne ryzyko cenzurowania badań – z różnych względów niewygodnych np. dla środowisk opiniotwórczych – oraz ideologizacji nauki. Oczywiście procesy te nie raz przebiegają w sposób miękki, np. poprzez wywieranie na badaczy silnej presji środowiskowej. Niestety w ostatnich latach w Polsce zdarzały się także przypadki jawnego łamania wolności badań naukowych i ściśle z nią związanej swobody ich ogłaszania.

Prezentowane opracowanie stanowi aktualizację oraz rozwinięcie *Listy najważniejszych ograniczeń wolności akademickiej w Polsce*, opublikowanej przez Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris w 2019 r.¹ Zostało ono wzbogacone o teoretyczne wprowadzenie dotyczące konstytucyjnych standardów ochrony wolności akademickiej oraz przykłady naruszeń, które nastąpiły już po wydaniu Listy.

¹ Publikacja dostępna pod adresem internetowym: <https://ordoiuris.pl/node/1615> (dostęp: 04.01.2020 r.).

GŁÓWNE TEZY

1. Zgodnie z art. 73 Konstytucji RP każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.
2. Wolność badań naukowych, wolność ich ogłaszania oraz wolność nauczania można określić wspólnym mianem wolności nauki. Termin ten nie został co prawda użyty przez samego ustrojodawcę, jednak właściwie nie ma wątpliwości, że jakakolwiek działalność naukowa nie jest możliwa bez odpowiedniego zagwarantowania korzystania z przedmiotowych wolności.
3. W doktrynie prawa konstytucyjnego słusznie podnosi się, że celem nauki jest opis rzeczywistości – w jej najróżniejszych aspektach – i nadanie mu systematycznego oraz teoretycznie uporządkowanego charakteru. Jednocześnie, aby ustalenia te mogły zostać uznane za naukowe, muszą mieć obiektywnie weryfikowalny charakter – a więc odnosić się do kategorii prawdy.
4. Treścią wolności badań naukowych jest zapewnienie możliwości prowadzenia właśnie takich badań – w tym wyboru ich przedmiotu, metody oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń.
5. W zakresie wolności nauki mieści się także wolność nauczania, której treścią jest „zapewnienie swobody systematycznego przekazywania wiedzy naukowej innym osobom”.
6. Wolność określania nauczanych treści jest ściśle związana z zasadą autonomii szkół wyższych (art. 70 ust. 5 Konstytucji RP), której istotą jest możliwość „rządzenia się” własnym prawem – a więc w tym przypadku ustawodawstwem regulującym funkcjonowanie szkół wyższych i odpowiednimi aktami wykonawczymi oraz statutami uchwalanymi przez właściwe organy uczelni.
7. Autonomia szkół wyższych oznacza konstytucyjnie chronioną sferę wolności prowadzenia badań naukowych i kształcenia, w ramach obowiązującego porządku prawnego.
8. Żaden badacz nie może być arbitralnie ograniczany w możliwości korzystania z wolności naukowej – także wówczas, gdy prezentowane przez niego wyniki badań nie wpisują się w główny nurt poszukiwań w danej dziedzinie, czy też stają w sukurs dominującemu w niej dyskursowi.

1. KONSTITUCYJNE GWARANCJE WOLNOŚCI NAUKI

Zgodnie z art. 73 Konstytucji RP każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury. W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że gwarancje zawarte w przedmiotowym przepisie nie zostały w jakikolwiek sposób ograniczone, co w praktyce oznacza przede wszystkim objęcie ich zakresem wszystkich osób znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (w tym oczywiście również niebędących jej obywatelami) – bez względu na spełnianie przez nich jakichkolwiek dodatkowych kryteriów. W przypadku wolności badań naukowych wynika z tego, że mogą z niej korzystać także osoby niezwiązane zawodowo z prowadzeniem działalności badawczej..

Oczywiście rekonstrukcja szczegółowych gwarancji wynikających z art. 73 ustawy zasadniczej musi uwzględniać ich kontekst oraz odniesienie do innych praw i wolności objętych ochroną przez polskiego ustrojodawcę. Należy tu wymienić chociażby zakaz poddawania kogośkolwiek eksperymentom naukowym bez jego dobrowolnie wyrażonej zgody (art. 39 Konstytucji RP), regulacje dotyczące obowiązku szkolnego (art. 70 ust. 1); gwarancje prawa rodziców do wyboru dla swoich dzieci szkół innych, niż publiczne (art. 70 ust. 3 Konstytucji RP); autonomię szkół wyższych (art. 70 ust. 5 Konstytucji RP), czy wolności rozpowszechniania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54 Konstytucji RP).

W każdym razie za słuszny należy uznać wyrażany w doktrynie pogląd, zgodnie z którym wolność badań naukowych, wolność ich ogłaszania oraz wolność nauczania można określić wspólnym mianem wolności nauki. Termin ten nie został co prawda użyty przez samego ustrojodawcę, jednak właściwie nie

ma wątpliwości, że jakakolwiek działalność naukowa nie jest możliwa bez odpowiedniego zagwarantowania korzystania z przedmiotowych wolności. W istocie sama działalność badawcza – nawet „wolna” – bez możliwości swobodnego ogłoszenia jej wyników czy nauczania, byłaby pozbawiona sensu. Wobec zaś braku definicji legalnej terminu „nauka”, przy jego rozumieniu należy w pierwszym rzędzie odwołać się do jego potocznego, językowego znaczenia. W tym sensie przez naukę rozumie się „ogół badań na różnymi zjawiskami oraz obiektami, prowadzonych według określonych metod i połączonych z formułowaniem sądów oraz teorii, a także wiedzę wynikająca z tych badań”².

Celem nauki jest opis rzeczywistości – w jej najróżniejszych aspektach – i nadanie mu systematycznego oraz teoretycznie uporządkowanego charakteru. Jednocześnie, aby ustalenia te mogły zostać uznane za naukowe, muszą mieć obiektywnie weryfikowalny charakter – a więc odnosić się do kategorii prawdy.

W doktrynie prawa konstytucyjnego podnosi się, że celem nauki jest opis rzeczywistości – w jej najróżniejszych aspektach – i nadanie mu systematycznego oraz teoretycznie uporządkowanego charakteru. Jednocześnie, aby ustalenia te mogły zostać uznane za naukowe, muszą mieć obiektywnie weryfikowalny charakter – a więc odnosić się do kategorii prawdy³. Dlatego treścią wolności badań naukowych jest zapewnienie możliwości prowadzenia właśnie takich badań – w tym wyboru ich przedmiotu, metody oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń. Skoro zaś ustrojodawca gwarantuje tę wolność każdemu, możliwość korzystania z niej nie może zostać ograniczona jedynie do osób zatrudnionych w jednostkach badawczych, czy legitymujących się posiadaniem np. licencji

² https://www.wsjp.pl/do_druku.php?id_hasla=6279&id_znaczenia=0 (dostęp 22.12.2020 r.).

³ M. Królikowski, K. Szczucki, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Legalis 2016, pkt 32.

bądź jakiegokolwiek pozwolenia⁴. Z tych samych względów z gwarancji wynikających z wolności nauki mogą korzystać także studenci.

Poza tym użycie przez ustrojodawcę terminu „wolność” sugeruje przede wszystkim negatywny zakres obowiązków władz publicznych związanych z zapewnieniem swobody badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników – a więc mówiąc inaczej władze te muszą przede wszystkim powstrzymać się od ingerencji w przedmiotowe wolności⁵. Jednak, biorąc pod uwagę fakt, że zdecydowana większość badaczy korzysta z tych wolności tych w ramach szkół wyższych i innych jednostek naukowych, cieszących się – jak zostało już podkreślone – autonomią, władze publiczne powinny zagwarantować brak ingerencji w przedmiotową wolność także ze strony tego rodzaju podmiotów. W przeciwnym wypadku wszelkie gwarancje wolności nauki miałyby w istocie charakter iluzoryczny. Poza tym w art. 73 Konstytucji RP ustrojodawca poręczył także wolność ogłaszania wyników badań naukowych. Oczywiście do tego rodzaju publikacji stosuje się także – wyrażony w art. 54 ust. 2 ustawy zasadniczej – zakaz cenzury prewencyjnej. Dlatego w doktrynie podnosi się, że publikacje naukowe stanowią szczególną i konstytucyjnie uprzywilejowaną formę wyrażania poglądów⁶.

W związku z tym nie ma wątpliwości, iż z konstytucyjnego punktu widzenia istnieje konieczność wprowadzenia przez władze publiczne odpowiednich gwarancji zachowania wolności naukowej, zarówno przed nieuprawnioną ingerencją ze strony władz publicznych, jak i władz poszczególnych uczelni, czy jednostek naukowych. Gwarancje te muszą odnosić się do całokształtu wolności nauki, a więc zarówno prowadzenia badań, jak i ogłaszania ich wyników i prowadzenia zajęć dydaktycznych.

Treścią wolności badań naukowych jest zapewnienie możliwości prowadzenia właśnie takich badań – w tym wyboru ich przedmiotu, metody oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń.

W art. 73 ustawy zasadniczej ustrojodawca posługuje się – również niezdefiniowanym – terminem „badania naukowe”. W doktrynie zauważa się, że do ustalenia, czy w danym przypadku rzeczywiście mamy do czynienia z badaniami naukowymi konieczne jest odwołanie się do metodologii właściwej dla danej dziedziny, czy dyscypliny naukowej. Jasne jest, że pomiędzy poszczególnymi dziedzinami badań naukowych zachodzą daleko idące różnice w zakresie metodologii prowadzonych prac badawczych – w końcu warsztat pracy naukowca zajmującego się badaniami w obszarze nauk przyrodniczych, medycznych, humanistycznych, czy społecznych jest właściwie zupełnie inny.

Nie oznacza to jednak, iż w ogóle niemożliwym jest określenie podstawowych cech, którymi muszą odznaczać się właściwie wszystkie badania naukowe. Wśród nich najczęściej wymienia się sformułowanie hipotezy, ustalenie stanu dotychczasowej wiedzy w obszarze mającym być przedmiotem analiz, wybór właściwych dla sfalsyfikowania hipotezy metod i technik badawczych oraz przeprowadzenie samych badań. Po uzyskaniu ich wyników konieczne jest właściwe ich opracowanie, a następnie sformułowanie teorii. Stąd za badania naukowe można – mówiąc w pewnym uproszczeniu i dużym uogólnieniu – uznać te badania, których przedmiot został ściśle określony, najczęściej poprzez sprecyzowany temat, czy jasno postanowić hipotezę; odnoszące się do aktualnego stanu wiedzy naukowej i prowadzone zgodnie z obecnie stosowaną metodologią, a jednocześnie prowadzące do oryginalnego rozwiązania problemu naukowego⁷.

W zakresie wolności nauki mieści się także wolność nauczania, której treścią jest „zapewnienie swobody systematycznego przekazywania wiedzy naukowej innym osobom”.

W zakresie wolności nauki mieści się także wolność nauczania, której treścią jest „zapewnienie swobody systematycznego przekazywania wiedzy naukowej innym osobom”, przy czym chodzi tu przede wszystkim

4 L. Garlicki, M. Derlatka, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Lex 2016, pkt 8-9; por. D. Dudek, Prawo konstytucyjne w zarysie. Wybór źródeł, Lublin 2002, s. 68; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt K 27/07, pkt 4.4.*

5 L. Garlicki, M. Derlatka, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Lex 2016, pkt 11; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. akt SK 45/04, pkt 8.*

6 L. Garlicki, M. Derlatka, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Lex 2016, pkt 9.*

7 Zob. M. Królikowski, K. Szczucki, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, Legalis 2016, pkt 29-30.*

o proces „zorganizowanego” nauczania, nastawionego na przekazywanie wiedzy naukowej innym osobom⁸. Jednocześnie rozpatrując zakres wolności nauczania – zwłaszcza jej możliwych ograniczeń – należy wziąć pod uwagę także prawa osób nauczanych, w tym przede wszystkim ich prawo do pozyskiwania wiedzy rzetelnej oraz prawdziwej⁹. Stąd urzeczywistnianie prawa do nauki wymaga zagwarantowania każdej studiującej osobie wysokiego standardu akademickiego, co z kolei wiąże się ze szczególną odpowiedzialnością prowadzących zajęcia dydaktyczne w szkołach wyższych za ich realizację na odpowiednim poziomie oraz uzyskanie możliwie jak najlepszych wyników badań¹⁰.

Wolność określania nauczanych treści jest ściśle związana z zasadą autonomii szkół wyższych (art. 70 ust. 5 Konstytucji RP)¹¹, której istotą jest możliwość „rządzenia się” własnym prawem – a więc w tym przypadku ustawodawstwem regulującym funkcjonowanie szkół wyższych i odpowiednimi aktami wykonawczymi oraz statutami uchwalanymi przez właściwe organy uczelni. Jak przyjmuje w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny „wśród szczegółowych atrybutów autonomii szkół wyższych wskazuje się, między innymi, na prawo do ustalania przez władze szkoły treści i form nauczania, tematyki i metod badań naukowych oraz regulaminów studiów, które decydują o ich toku, a także prawo do wybierania – przez nauczycieli akademickich, studentów i pracowników niebędących nauczycielami – władz stanowiących (np. senat, rady wydziału) i wykonawczych (np. rektor, dziekan) szkoły. Ponadto szkole przysługuje uprawnienie do podejmowania i prowadzenia działalności zarobkowej, której celem jest pokrywanie jej wydatków. Szkoły wyższe, nauczyciele akademicy i studenci mogą powoływać instytucje oraz organizacje reprezentujące ich interesy wobec władz publicznych. Istnienie systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników i studentów przed organami własnej szkoły stanowi także przejaw autonomii szkół wyższych¹².

Wolność określania nauczanych treści jest ściśle związana z zasadą autonomii szkół wyższych (art. 70 ust. 5 Konstytucji RP), której istotą jest możliwość „rządzenia się” własnym prawem – a więc w tym przypadku ustawodawstwem regulującym funkcjonowanie szkół wyższych i odpowiednimi aktami wykonawczymi oraz statutami uchwalanymi przez właściwe organy uczelni.

Mówiąc inaczej autonomia szkół wyższych oznacza konstytucyjnie chronioną sferę wolności prowadzenia badań naukowych i kształcenia, w ramach obowiązującego porządku prawnego. Z tego powodu akty powszechnie obowiązującego prawa nie mogą w sposób wyczerpujący i zupełny regulować wszystkich spraw dotyczących funkcjonowania uczelni – przyjęcie przeciwnych założeń oznaczałoby przekroczenie gwarantowanej w ustawie zasadniczej autonomii szkół wyższych¹³. Gwarancje te są tym bardziej istotne, że we współczesnych warunkach prowadzenie badań naukowych możliwe jest przede wszystkim w ramach zespołów badawczych oraz wyspecjalizowanych jednostek, dysponujących odpowiednim wyposażeniem (sprzętem laboratoryjnym, fachową literaturą) oraz funduszami. Stąd konstytucyjną zasadę autonomii szkół wyższych należy uznać za korelat indywidualnej wolności badań naukowych¹⁴. Jednak w żadnym wypadku nie oznacza to obowiązku władz publicznych do zapewnienia możliwości realizacji badań naukowych w instytucji zajmującej się tego rodzaju działalnością¹⁵. Jak już zostało wskazane, wolność badań naukowych oznacza przede wszystkim obowiązek powstrzymania się zarówno przez organy uczelni, jak i organy państwowe – także w zakresie ich działalności prawotwórczej – przed podejmowaniem inicjatyw, których celem bądź skutkiem byłoby ograniczenie tej wolności. Jeżeli więc szkoły wyższe – będące w polskich warunkach podstawowymi ośrodkami korzystania z indywidualnej wolności naukowej – cieszą się w obowiązującej Konstytucji specjalnym statusem, zadaniem władz publicznych jest zapewnienie odpowiednich gwarancji tejże wolności także w ich ramach.

8 L. Garlicki, M. Derlatka, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Lex 2016, pkt 13.

9 Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt SK 30/10, pkt. 2.1.

10 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt K 27/07, pkt 3.4 i 4.2.

11 L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2012, s. 116.

12 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 5 października 2015 r., sygn. akt SK 39/05, pkt IV.1.

13 Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2000 r., sygn. akt SK 18/99, pkt III.1.

14 L. Garlicki, M. Derlatka, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Lex 2016, pkt 10.

15 M. Królikowski, K. Szczucki, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Legalis 2016, pkt 33.

2. ZASADY OGRANICZANIA WOLNOŚCI NAUKI

Oczywiście wolność nauki nie ma charakteru nieograniczonego i podlega limitacji na ogólnych zasadach określonych w Konstytucji – zwłaszcza na mocy jej art. 31 ust. 3¹⁶. W związku z tym, poza przypadkami, w których ustrojodawca wprost ogranicza wolność nauki – np. wymagając uzyskania zgody osoby uczestniczącej w eksperymencie naukowym (art. 39 Konstytucji RP) – każde takie ograniczenie musi być rozpatrywane w świetle zasady proporcjonalności. W praktyce oznacza to chociażby zakaz stosowania jakichkolwiek sankcji za prowadzenie badań, ogłaszanie ich wyników, bądź prowadzenie działalności dydaktycznej wówczas, gdy ewentualnie pojawiające się problemy bądź kontrowersje można rozwiązać środkami właściwymi dla dyskursu naukowego. Przy czym ochronie na mocy art. 73 Konstytucji RP podlegają jedynie takie działania, które rzeczywiście mieszczą się w zakresie wolności nauki¹⁷.

Żaden badacz nie może być arbitralnie ograniczany w możliwości korzystania z wolności naukowej – także wówczas, gdy prezentowane przez niego wyniki badań nie wpisują się w główny nurt poszukiwań w danej dziedzinie, czy też stają w sukurs dominującemu w niej dyskursowi.

W tym kontekście należy podnieść, że żaden badacz nie może być arbitralnie ograniczany w możliwości korzystania z wolności naukowej – także wówczas, gdy prezentowane przez niego wyniki badań nie wpisują się w główny nurt poszukiwań w danej dziedzinie, czy też stają w sukurs dominującemu w niej dyskursowi. Poza tym wolność nauki obejmuje tzw. prawo do błędów i fałszywości teorii naukowej, jednak nie oznacza to, że każdy pogląd propagowany, jako naukowy można

faktycznie za taki uznać – a tym samym przyznać mu ochronę na mocy art. 73 Konstytucji RP. Jednak zawsze przy ocenie „naukowości” określonej teorii należy zachować daleko idącą ostrożność, chociażby ze względu na doświadczenia historyczne, pokazujące, że niejednokrotnie teorie uznawane początkowo za fałszywe, okazywały się prawdziwymi¹⁸.

W każdym razie, aby określić możliwy zakres ograniczania wolności naukowej, koniecznym jest omówienie zasad jej limitacji wynikających z art. 31 ust. 3 obowiązującej ustawy zasadniczej. Zgodnie z tym przepisem ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Dlatego ograniczenie w korzystaniu z wolności i praw jest dopuszczalne tylko po spełnieniu jednoznacznie określonych przez ustrojodawcę przesłanek formalnych i materialnych. W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że ustawodawca konstytucyjny jednoznacznie zdecydował, iż limitacja może zostać dokonana jedynie w drodze ustawy, co wyklucza możliwość regulowania tego rodzaju materii w drodze podustawowej, a więc np. w rozporządzeniu, bądź akcie prawa miejscowego¹⁹. Poza tym w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie odrzucał dopuszczalność wprowadzenia ograniczeń w prawach i wolnościach gwarantowanych konstytucyjnie na mocy przepisu o charakterze blankietowym²⁰.

16 M. Florczak-Wątor, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Lex 2019, pkt. 3.

17 Por. M. Królikowski, K. Szczucki, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Legalis 2016, pkt 38.

18 L. Garlicki, M. Derlatka, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Lex 2016, pkt 12.

19 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lipca 2006 r., sygn. akt P 24/05, pkt III.2.

20 Zob. np. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98, pkt 6, pkt III.6B; 5 lutego 2008 r., sygn. akt K 34/06, pkt III.; powtórzone innymi słowami w wyrokach z: 8 lipca 2003 r., sygn. akt P 10/02, pkt III.1.

Ograniczenie w korzystaniu z wolności i praw jest dopuszczalne tylko po spełnieniu jednoznacznie określonych przez ustrojodawcę przesłanek formalnych i materialnych.

Jednocześnie przesłanki materialne ograniczania korzystania z wolności i praw zostały skatalogowane w sposób zamknięty, co oznacza, że każde ograniczenie musi dokonać się w celu realizacji przynajmniej jednej z wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przy czym „ocena przepisu ograniczającego konstytucyjną wolność nie polega na analizie poszczególnych przypadków (stanów faktycznych), w których dochodzi lub może dojść do kolizji wartości, lecz przebiega na poziomie tekstu prawnego, który powinien umożliwić jednoznaczne wskazanie konkurujących ze sobą wartości”²¹. Skoro zaś ograniczenie wolności lub prawa – w tym oczywiście wolności naukowej – musi być konieczne w demokratycznym państwie, a jednocześnie nie może naruszać istoty wolności lub prawa, to ograniczenie to musi być nie tylko przydatne, lecz również niezbędne do osiągnięcia prawnie doniosłego celu (np. zapewnienia ochrony zdrowia, moralności publicznej), a równocześnie nie może prowadzić do zupełnego pozbawienia możliwości korzystania z konstytucyjnych wolności i praw.

Biorąc pod uwagę te okoliczności, Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie konsekwentnie uzależnia legalność wprowadzenia ograniczenia wolności i praw gwarantowanych w ustawie zasadniczej, od spełnienia trzech podstawowych warunków: tzw. przydatności danej regulacji (uznaniu, iż rzeczywiście

prowadzi ona do zamierzonych przez ustawodawcę skutków); konieczności (a więc niezbędnością przyjęcia danej regulacji dla ochrony którejś z przesłanek materialnych wynikających z art. 31 ust. 1 Konstytucji RP) oraz proporcjonalności *sensu stricto*, czyli odpowiedzi na pytanie, czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela²².

Jednocześnie, z zakazu naruszenia istoty danej wolności lub prawa wyprowadza się zakaz wprowadzania przez dane obostrzenie takich zakazów, bez których korzystania z wolności lub prawa w ogóle nie jest możliwe²³. Dlatego badając konstytucyjną dopuszczalność konkretnego ograniczenia, należy określić istotę prawa (wolności), czyli nieprzekraczalny „rdzeń”, który nigdy nie może zostać naruszony. W przypadku, w którym wprowadzone ograniczenia budzą wątpliwości pod kątem zachowania zasady proporcjonalności – ale nie na tyle poważne, żeby stwierdzić niedopuszczalność regulacji – należy ustalić, czy nie godzą właśnie w istotę prawa (wolności), co jest zawsze niedopuszczalne²⁴.

W związku z tym za słuszny należy uznać wyrażony w doktrynie pogląd, zgodnie z którym „wolność badań naukowych oznacza skierowany do władz publicznych nakaz wstrzymywania się od wszelkiej, pozbawionej wyrażonej podstawy prawnej, ingerencji w dziedzinę badań naukowych zarówno przed ich rozpoczęciem, w ich trakcie, jak i po ich zakończeniu, ingerencji w zakresie rozpowszechniania ich rezultatów oraz zobligowanie ich do ochrony przed taką ingerencją ze strony innych podmiotów”²⁵.

21 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14, OTK ZU 9A/2015, Nr 9, poz. 143, pkt III.5.3.3.

22 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 26 kwietnia 1995 r., sygn. akt K 11/94, pkt.III.2; cytowany m.in. w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego z: 28 czerwca 2017 r., sygn. akt P 63/14, pkt III.5.2; 17 stycznia 2019 r., sygn. akt K 1/18, pkt III 2.4.1.3; 26 czerwca 2019 r., sygn. akt K 16/17, pkt III.3.2.



23 L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2012, s. 103.

24 W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ten warunek bywa wskazywany jako odrębny, czwarty element zasady proporcjonalności – tak np. wyrok z 19 grudnia 2002 r., sygn. akt, K 33/02, pkt III.12.

25 B. Banaszak, *Objaśnienia do art. 73 Konstytucji RP, w: tenże, Konstytucja RP. Komentarz*, Legalis 2012, pkt 6.

3. PRZYKŁADY NARUSZENIA WOLNOŚCI NAUKI W POLSCE

3.1. SPRAWA DR WILHELMA CZAPLIŃSKIEGO

 AGH w Krakowie
 listopad 2020



Rzecznik Dyscyplinarny ds. Nauczycieli Akademickich Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie prof. dr hab. inż. Janusz Gajda skierował do Rektora AHG wnioski o ukaranie karą upomnienia dr. Wilhelma Czaplńskiego, adiunkta w Katedrze Zastosowań Fizyki Jądrowej AGH, za zarzucane mu naruszenie godności nauczyciela akademickiego. Sprawa dotyczy „kontrowersyjnych treści” zamieszczanych przez dr. Czaplńskiego na prowadzonej przez siebie stronie internetowej „ktoczytaniebladzi.pl” i została wszczęta na prośbę Wydziałowej Rady Samorządu Studentów Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej AGH.

Na swojej stronie internetowej – niezależnie od materiałów dydaktycznych przeznaczonych dla studentów, czy informacji o godzinach i terminie konsultacji – dr Czaplński zamieszczał publikacje poświęcone m.in. protestom proaborcyjnym organizowanym w wielu polskich miastach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20 w sprawie aborcji eugenicznej. Dr Czaplński w swoich publikacjach apelował o krytyczną ocenę tego rodzaju protestów, jednak po rozpoczęciu postępowania

dyscyplinarnego usunął ze swojej strony wszelkie informacje na temat swojej działalności akademickiej, co miało związek ze stawianiem mu zarzutów, iż wykorzystuje on markę AGH do prezentowania swoich prywatnych poglądów.

We wniosku o ukaranie podniesiono, że zamieszczone przez dr Czaplńskiego wpisy na wskazanej stronie internetowej nie były związane z jego działalnością naukową i dydaktyczną prowadzoną na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a jednocześnie miały być polecane studentom. Rzeczywiście na tej samej stronie dr Czaplński zamieszczał także materiały przeznaczone dla studentów, jednak były one wyraźnie oddzielone od tych, które stanowiły wyraz jego własnych poglądów. W związku z tym skorzystanie z różnego rodzaju materiałów związanych z działalnością dydaktyczną nie wiązało się z koniecznością zapoznania się z innymi treściami zamieszczonymi na stronie „ktoczytaniebladzi.pl”. Jednocześnie warto zaznaczyć, że bezpośrednie linki dla uczestników zajęć dydaktycznych prowadzonych przez dr. Czaplńskiego były przesyłane studentom w mailach.

3.2. SPRAWA POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO PROF. EWY BUDZYŃSKIEJ Z UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO

📍 Uniwersytet Śląski

📅 listopad 2019



Prof. Ewa Budzyńska – pracownik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – prowadziła na tej Uczelni zajęcia zatytułowane *Międzypokoleniowe więzi w rodzinach światowych*. Podstawowym celem wykładów było zapoznanie studentów z rodziną, jako elementem struktury społecznej oraz przedstawienie, jakie formy przyjmowała ona na przestrzeni dziejów w zależności od kształtującej ją kultury lub religii. Słuchacze poznawali odmienności kulturowe rodzin składających się z wyznawców chrześcijaństwa, judaizmu, islamu, czy hinduizmu. Po wykładzie dotyczącym koncepcji rodziny w chrześcijaństwie, grupa studentów złożyła do władz Uczelni skargę na prof. Budzyńską, zarzucając jej rzekome narzucanie uczestnikom „ideologii anti-choice, poglądów homofobicznych, antysemityzmu, dyskryminacji wyznaniowej, informacji niezgodnych ze współczesną wiedzą naukową oraz promowanie poglądów radykalno-katolickich”.

Podstawą do sformułowania tego rodzaju zarzutów było zaprezentowanie podczas zajęć modeli faz rozwojowych dziecka w okresie prenatalnym oraz określanie dziecka w tym okresie jego życia człowiekiem. Poza tym skarżący swoje zarzuty uzasadniali podnosząc, iż podczas zajęć prof. Budzyńska prezentowała wyniki badań wskazujące na negatywny wpływ posyłania dzieci do żłobków na ich rozwój oraz zaprezentowała „chrześcijańską” definicję rodziny, jako podstawowej i naturalnej komórki społeczeństwa, opartej na związku mężczyzny i kobiety. Ponadto skarżący oburzali się na odniesienie się Wykładowcy do wyników badań naukowych opisujących negatywne skutki wychowania dzieci przez pary pozostające w związkach jednopłciowych oraz na krytykę eutanazji. Prof. Budzyńskiej

zarzucono ponadto „antysemityzm”, którego przejawem miał być żart żydowski opowiedziany podczas zajęć przez wykładowcę.

Na podstawie tego rodzaju twierdzeń Rzecznik Dyscyplinary Uniwersytetu Śląskiego wszczął wobec prof. Budzyńskiej postępowanie dyscyplinarne w sprawie podejrzenia popełnienia czynów uchybiających godności nauczyciela akademickiego. Podczas trwania postępowania, prof. Budzyńska złożyła obszernie wyjaśnienia, prezentując jednocześnie materiały wykorzystywane podczas zajęć. Natomiast Rzecznik przesłuchiwał jedynie część studentów, a dwojgu z przesłuchiwanym okazał protokół zawierający zeznania trzeciego z nich, by następnie ze zgodnych zeznań świadków wyprowadzić wnioski o ich prawdziwości. W tym kontekście należy podkreślić, że zarzuty dotyczące konkretnych treści rzekomo wypowiedzianych podczas zajęć przez prof. Budzyńską były sprzeczne z zawartością materiałów wykorzystywanych podczas wykładu.

Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego Rzecznik uznał zarzut antysemityzmu naukowca za bezzasadny. W ramach postępowania wykazano, że opowiedziany żart żydowski stanowił jedynie ilustrację kultury słowa powiązanej z kulturowym modelem rodziny. Z resztą podczas prowadzonych zajęć prof. Budzyńska w podobny sposób odwoływała się do żartów śląskich, czy greckich. Rzecznik za bezzasadny uznał także zarzut prezentowania podczas wykładu „informacji niezgodnej z aktualnym stanem wiedzy naukowej”.

Pomimo tych wniosków Rzecznik Dyscyplinary wnioskuje do Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli

akademickich Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o ukaranie prof. Budzyńskiej dyscyplinarną nagana. Komisja zdecydowała o wszczęciu postępowania. Jak

dotąd przed Komisją Dyscyplinarną odbyła się jedna rozprawa, jednak – ze względu na upływ kadencji członków Komisji – postępowanie trzeba będzie powtórzyć.

3.3. SPRAWA PROF. ALEKSANDRA NALASKOWSKIEGO

📍 UMK w Toruniu
📅 wrzesień 2019



Źródło: Wikipedia, fot. Jahu123, CC BY-SA 4.0

Prof. Aleksander Nalaskowski, ówczesny kierownik Katedry Edukacji Dziecka na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w felietonie „Wędrowni gwałciciele”, opublikowanym w nr 34/2019 „Tygodnika Sieci”, pisał o „gwałceniu” miast, w których odbywają się tzw. marsze równości. Jednocześnie prof. Nalaskowski w tym tekście jednoznacznie podkreślał, że osoby praktykujące homoseksualizm mają prawo korzystać ze wszelkich praw przysługujących obywatelom Polski. Autor w swoim felietonie wskazał, iż osoby te cieszą się faktycznymi przywilejami, gdyż pozwala się im – właśnie w ramach „marszów równości” – bezkarnie łamać prawo i gorszyć znaczną część społeczeństwa.

Po publikacji tegoż felietonu Rzecznik dyscyplinarny ds. nauczycieli akademickich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie podejrzenia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez prof. Nalaskowskiego. Publikacja wskazanego powyżej felietonu została uznana za czyn uchybiający godności zawodu nauczyciela akademickiego.

W związku z rozpoczęciem tego postępowania Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu 11 września 2019 r. podjął decyzję o zawieszeniu na okres trzech miesięcy prof. Nalaskowskiego w obowiązkach nauczyciela akademickiego. W uzasadnieniu do tej

decyzji podano, iż na Uniwersytecie nie ma przyzwolenia dla kwestionowania praw człowieka przysługujących wszystkim ludziom niezależnie od orientacji seksualnej, a nauczyciele akademicki zatrudnieni na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika obowiązani są okazywać szacunek wobec każdego człowieka²⁶. Zakresem przedmiotowej decyzji objęto zakaz nadzorowania opracowywanych przez studentów prac pod kątem merytorycznym i metodycznym, prowadzenia badań naukowych oraz prac rozwojowych, uczestniczenia w pracach organizacyjnych uczelni, kształcenia kadry naukowej, a także pełnienia funkcji Kierownika Katedry Edukacji Dziecka²⁷.

Jednocześnie należy nadmienić, że 18 września 2019 r. rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu uwzględnił złożone przez prof. Nalaskowskiego odwołanie od przedmiotowej decyzji, polecając mu jednocześnie zachowanie większej roztropności w formułowaniu tekstów publicystycznych²⁸. Natomiast w połowie grudnia 2019 r. postępowanie wyjaśniające zostało umorzono. Kluczowym argumentem za podjęciem takiej decyzji była opinia biegłego z zakresu językoznawstwa i komunikacji społecznej, który stwierdził, że sporny felieton zawierał subiektywne stanowisko autora oraz nie zawierało w nim wypowiedzi znieważających wyodrębnioną grupę osób. Z treścią opinii zgodził się także Rzecznik Dyscyplinarny²⁹.

²⁶ Komunikat w sprawie postępowania dyscyplinarnego, <https://www.umk.pl/wiadomosci/?id=26308>, [dostęp 15.12.2020].

²⁷ UJAWNIAMY. Znamy szczegóły skandalicznej decyzji UMK w Toruniu ws. prof. Nalaskowskiego. Wybitny pedagog ma zakaz wykonywania zawodu, <https://wpolityce.pl/polityka/463387-ujawniamy-szczegoly-decyzji--umk-ws-prof-nalaskowskiego>, [dostęp 15.12.2020].

²⁸ Komunikat w sprawie profesora Aleksandra Nalaskowskiego, https://www.umk.pl/wiadomosci/?id=26317&fbclid=IwAR2o7v4YpISoPG5VfpBMZrXlQQBpZHiKBxo8vii8tlecY78Z_UnSc89X4MY [dostęp 15.12.2020].

²⁹ TYLKO U NAS. Umorzono postępowanie dyscyplinarne wobec prof. Nalaskowskiego. Miałdżca dla środowisk LGBT opinia biegłego!, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/480483-tylko-u-nas-umorzono-postepowanie-wobec-nalaskowskiego>, [dostęp 15.12.2020].

3.4. SPRAWA DR TADEUSZA KANI

📍 Uniwersytet Śląski
📅 marzec 2019



Dr Tadeusz Kania do 23.12.2018 r. był zatrudniony na stanowisku starszego wykładowcy w Zakładzie Edukacji Filozoficzno- Społecznej na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, obecnie przebywa na emeryturze. W semestrze letnim w roku akademickim 2017/2018 r. jedna z uczestniczek zajęć z adragogiki prowadzonych dr Kanię, złożyła skargę, w której zarzuciła m.in. brak związku treści prezentowanych podczas zajęć z sylabusem przedmiotu; przekazywanie przez prowadzącego swoich prywatnych opinii, a także poglądów religijnych i politycznych; formułowanie wypowiedzi o charakterze seksistowskim, rasistowskim i ksenofobicznym. Do pisma została dołączona lista cytatów z rzekomych wypowiedzi dr Kani, przy czym sam zainteresowany w trakcie trwania postępowania zastrzegł iż albo nigdy nie zostały one przez niego wypowiedziane, albo zostały wyrwane z kontekstu.

W wyniku złożonej skargi oraz treści ankiet ewaluacyjnych przeprowadzono hospitację prowadzonych przez niego zajęć. Jednak w jej protokole – co jasno zaznaczył hospitujący – wykroczone poza przebieg ocenianych zajęć, a samą treść protokołu konsultowano z osobami trzecimi, które nie uczestniczyły w zajęciach. W związku ze zgłoszeniem przez dr. Kanię zastrzeżeń co do treści tegoż protokołu, w dniu 29 maja 2018 r. inny pracownik Uniwersytetu Śląskiego przeprowadził

ponowną hospitację, w ramach której nie potwierdzono wcześniejszych zastrzeżeń formułowanych wobec ocenianego.

Pomimo tego Rzecznik dyscyplinary Uniwersytetu Śląskiego złożył do Komisji Dyscyplinarnej wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie karą dyscyplinarną nagany dra Tadeusza Kani „za czyn polegający na zachowaniach wobec studentów w toku prowadzonych z nimi zajęć, nie licujący z powagą pracownika naukowego Uniwersytetu Śląskiego i sprzeczny z dobrymi obyczajami”. Orzeczeniem z dnia 19 marca 2019 r. Uczelniana Komisja Dyscyplinarna ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego uznała dr. Tadeusza Kanię winnym zarzucanego mu czynu, wymierzając mu jednocześnie dyscyplinarną karę upomnienia.

Orzeczenie to 26 października 2020 r. zostało uchylone przez Komisję Dyscyplinarną ds. nauczycieli akademickich przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez uczelnianą Komisję Dyscyplinarną. Podstawą uchylecia był brak określenia w sentencji orzeczenia koniecznych jego elementów – orzeczenie nie zawierało czasu, miejsca oraz opisu czynu, za który dr Kania został ukarany.

3.5. ODWOŁANIE KONFERENCJI „WYZWANIA I ZAGROŻENIA BIOETYCZNE XXI W.”

📍 UMK w Toruniu
📅 kwiecień 2018



Zródło: Expressbydgoski.pl

14 kwietnia 2018 r. w sali audytoryjnej Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika miała odbyć się konferencja pt. „Wyzwania i zagrożenia bioetyczne XXI wieku” w ramach Bydgoskich Dni Bioetycznych. Jednakże działacze okręgów bydgoskiego i toruńskiego partii Razem zażądali od władz Collegium Medicum i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika odwołania Bydgoskich Dni Bioetycznych i złożyli w tej sprawie do władz rektorskich uczelni petycję. Stwierdzili w niej, iż w programie konferencji zaplanowano wystąpienia osób, które nie posiadają odpowiedniego dorobku naukowego i nie zajmują się naukowo bioetyką. Zdaniem autorów petycji już same tytuły referatów miały wskazywać, że niektórzy uczestnicy pod pozorem teorii naukowych będą prezentować będą swoje prywatne poglądy i przekonania religijne. Jednocześnie stwierdzono, iż zapowiedziane prelekcje stoją w sprzeczności z misją UMK, który winien być „neutralny światopoglądowo”.

W programie konferencji referaty mieli wygłosić m.in. ks. prof. Tadeusz Biesaga z Krakowa („Etyka i moralność w medycynie XXI wieku – wyzwania i zagrożenia”), dr hab. Jakub Pawlikowski z Lublina („Bezdroża współczesnej medycyny a sumienie lekarskie”), prof. dr hab. Jan Duława z Katowic („Czym jest, a czym

nie jest medycyna?”), a w jej dalszej części również mgr Kaja Godek z Warszawy („Troska o życie każdego dziecka poczętego jako wyzwanie dla państwa i społeczeństwa”). Ujęcie przez organizatorów konferencji wystąpienia Kai Godek – będącej pełnomocnikiem Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj Aborcję” – wywołało szczególnie protest aktywistów partii Razem.

W efekcie prorektor UMK ds. CM prof. dr hab. med. Grażyna Odrowąż-Sypniewska wycofała swój patronat nad konferencją i zwróciła się do organizatora Bydgoskich Dni Bioetycznych o zrezygnowanie z przeprowadzenia konferencji na terenie uniwersytetu. W tym kontekście dr hab. Marcin Czyżniewski wyjaśnił, że niektórzy uczestnicy konferencji nie są naukowcami i będą prezentować swoje poglądy, podczas gdy organizowanie wydarzenia na terenie Uniwersytetu może sugerować jego „naukowość”. Tymczasem organizator konferencji, prezes Bydgoskiej Izby Lekarskiej dr n. med. Stanisław Prywiński, wyraził zdziwienie takim zakwalifikowaniem konferencji przez kolegium rektorskie UMK w Toruniu.

Ostatecznie konferencja odbyła się w Pomorskiej Wyższej Szkole w Bydgoszczy.

3.6. ODWOŁANIE WYKŁADÓW DR. TOMASZA TERLIKOWSKIEGO

📍 **Warszawski Uniwersytet Medyczny**
📅 **styczeń 2018**



Na początku 2018 r. media obiegła sprawa dr. Tomasza Terlikowskiego – znanego konserwatywnego dziennikarza i publicyisty, a zarazem doktora filozofii. Kilka miesięcy wcześniej śp. prof. Marek Wichrowski zaproponował mu napisanie rozprawy habilitacyjnej z bioetyki na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Z kolei od lutego br. dr Terlikowski miał rozpocząć na WUM na kierunku „stomatologia” prowadzenie wykładów z zakresu bioetyki i etyki lekarskiej. Jak sam wskazuje, jego wykształcenie i dorobek naukowy nie budziły w tym względzie żadnych zastrzeżeń. Po niespodziewanej śmierci prof. Wichrowskiego i propozycji kolejnych wykładów na Wydziale Lekarskim – a zarazem na skutek podniesienia publicznie tematu przez działaczkę feministyczną Wandę Nowicką oraz część przychylnie nastawionych jej mediów – rektor WUM wezwał

do swojego gabinetu kierownika Instytutu, nakazując zatrudnienie na zlecenie dr. Terlikowskiemu wykłady innej osoby. Tym samym okazało się, że ustalenia poczynione dotąd z dr. Terlikowskim stały się nieaktualne.

Powyższa sprawa budzi uzasadnione wątpliwości co do gwarancji zapewnienia na polskich uczelniach medycznych pełnej wolności debaty. Okazuje się bowiem, że posiadanie konserwatywnych, antyaborcyjnych poglądów oraz zaangażowanie w debatę publiczną stanowi przesłankę do odmowy zatrudnienia na uczelni publicznej (i w istocie dyskryminację). Tymczasem przeciwny, proaborcyjny światopogląd, charakteryzujący niemałą część wykładowców bioetyki na wydziałach medycznych, połączony nieraz z zaangażowaniem politycznym, nie jest problematyczny.

3.7. ODWOŁANA KONFERENCJA NAUKOWA „PRAWO DZIECKA DO ŻYCIA”

📍 Uniwersytet Jagielloński
📅 grudzień 2017



Na 13 grudnia 2017 r. w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego zaplanowano konferencję naukową „Prawo dziecka do życia”, organizowaną we współpracy z Uniwersyteckim Szpitalem Dziecięcym w Krakowie-Prokocimiu. Przeciwko spotkaniu zaprotestowali działacze partii Razem. Jej członkowie przygotowali specjalną petycję o wycofanie się Uniwersytetu Jagiellońskiego i podlegającego mu szpitala z organizacji konferencji. Podpisało się pod nią ok. 300 osób³⁰.

Ostatecznie dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie prof. dr hab. med. Krzysztof Fyderek oraz prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ds. Collegium Medicum prof. dr hab. med. Tomasz Grodzicki, podjęli decyzję o odwołaniu konferencji z uwagi na „ewentualne zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania szpitala w jej trakcie”.

³⁰ Dziennikpolski24.pl, Kraków. *Sprzeciw wobec szpitalnej konferencji „Prawo dziecka do życia”*, <http://www.dziennikpolski24.pl/aktualno-sci/a/krakow-sprzeciw-wobec-szpitalnej-konferencji-prawo-dziec-ka-do-zycia,12724074/>, dostęp: 15 grudnia 2017 r.

3.8. ODWOŁANY WYKŁAD IRENE VAN DER WENDE ORAZ DRA WIESŁAWA STEFANA NA TEMAT SYNDROMU POABORCZYJNEGO

📍 Wrocławski Uniwersytet Medyczny
📅 październik 2017 r.




19 października 2017 r. prelegentkami wykładu na Wrocławskim Uniwersytecie Medycznym miały być Irena van der Wende z Holandii oraz dr Wiesława Stefan – terapeutka od lat zajmująca się syndromem poaborcyjnym. Spotkanie miało się odbyć pod hasłem „Aborcja – problem syndromu poaborcyjnego”. Władze uczelni w ostatniej chwili cofnęły zgodę na to spotkanie, tłumacząc się sprzeciwem części samorządu studenckiego.

Jak można przeczytać w komunikacie uczelni: „Biorąc pod uwagę stanowisko studentów, władze uczelni nie

wyrażają zgody na realizację w zaproponowanym terminie i przyjętej formie spotkania «Aborcja – problem syndromu poaborcyjnego» organizowanego przez Studenckie Koło Naukowe Bioetyki. (...) Jednocześnie, zauważając potrzebę dyskusji na ten temat, opiekunowi koła i samym studentom zaproponowano przesunięcie debaty na dogodny termin i zorganizowanie jej w formie spełniającej kryterium rzetelnej dyskusji z poszanowaniem zasad dyskursu akademickiego³¹.

³¹ Gosc.pl, Władze wrocławskiego UM zablokowały wykład o aborcji, <http://gosc.pl/doc/4262732.Wladze-wroclawskiego-UM-zablokowaly--wyklad-o-aborcji>, dostęp: 21 października 2017 r.

3.9. ODWOŁANIE WYKŁADU IRENE VAN DER WENDE

 Szkoła Główna Handlowa
 październik 2017



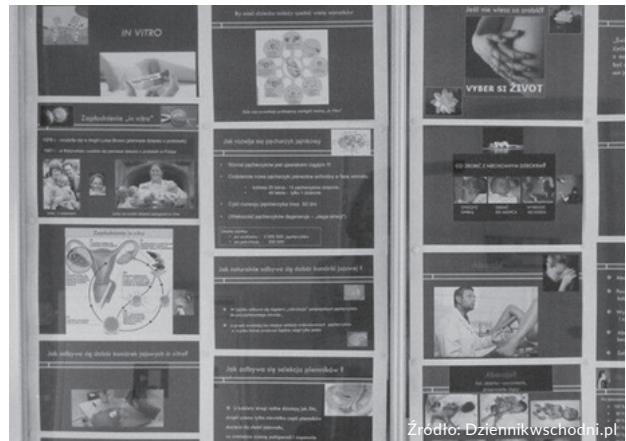
Na 16 października 2017 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zaplanowano spotkanie z holenderską działaczką pro-life Irene van der Wende – przybyłą na zaproszenie Fundacji Pro – Prawo do życia – która w młodości została zgwałcona i dokonała aborcji dziecka poczętego w wyniku tego czynu zabronionego. Jednocześnie Irene van der Wende po latach uznała decyzję o aborcji za błędną. Władze SGH w ostatniej chwili zakazały spotkania, twierdząc, że mówienie o osobistej traumie związanej z aborcją jest ideologizacją.

Jednocześnie rzecznik Uczelni, dr Piotr Karwowski, twierdził, że władze SGH nie cofnęły zgody na organizację spotkania, podnosząc, iż nie doszedł on do skutku z powodu postawy samych studentów, którzy mieli uznać formułę spotkania za niezgodną z zasadami debaty akademickiej. W związku z odwołaniem spotkania na SGH, Fundacja Pro – Prawo do życia, na której zaproszenie Irene van der Wende przyjechała do Polski, zorganizowała w poniedziałek 16 października o godz. 20 przy wejściu do budynku głównego SGH protest. Była na nim obecna także Irene van der Wende³².

³² Warszawa.gosc.pl, *Nie wpuszczą Irene van der Wende na SGH*, <http://warszawa.gosc.pl/doc/4244843.Nie-wpuszcza-Irene-van-der-Wende--na-SGH>, dostęp: 21 października 2017 r.

3.10. ORGANIZACJA WYSTAWY PLAKATÓW PRO-LIFE

📍 UMCS w Lublinie
📅 październik 2017





Na początku października 2017 r. w gablocie na korytarzu Wydziału Biologii i Biotechnologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zawieszono plakaty poświęcone tematyce in vitro i przerywania ciąży. Można z nich było wyczytać m.in., że „ponad 70 proc. dzieci poczętych in vitro nie może się normalnie rozmnażać”, a „60-95 proc. ginie przed narodzeniem”. Ekspozycja tych treści na uczelni spotkała się z ostrym sprzeciwem środowisk feministycznych, które wystosowały list do rektora UMCS prof. Stanisława Michałowskiego i dziekana Wydziału Biologii i Biotechnologii prof. Kazimierza Trębacza. Ostatecznie plakaty zostały usunięte.

Rzecznik prasowy UMCS, Aneta Adamska, tłumaczyła, iż przedmiotowe plakaty nie zostały zaopatrzone pieczętką władz Wydziału, co stanowiło warunek ich rozpowszechniania na terenie jednostki Uniwersytetu. Jednocześnie z pracownikiem odpowiedzialnym za wywieszenie tych treści przeprowadzono rozmowę dyscyplinującą.

– *Uniwersytet jest miejscem dyskusji i debaty naukowej, a nie polem do propagowania jednostronnych idei, bowiem treści zawarte na tych plakatach nie miały charakteru na-ukowego* – podsumowała swoje stanowisko Aneta Adamska³³.

³³ Dziennikwschodni.pl, *Plakaty pro-life wisiały na UMCS. Jest petycja do władz. Uczelnia: „Nie było na nie zgody”*, <http://www.dzienni-kwschodni.pl/lublin/protest-po,n,1000206870.html>, dostęp: 11 października 2017 r.

3.11. SPOTKANIE Z REBECCĄ KIESSLING

 UMK w Toruniu
 marzec 2017



Spotkanie z Rebeccą Kiessling miało zostać zorganizowane na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jednak zostało odwołane pod wpływem „szumu”, jaki zrodził się wokół wydarzenia. Już od weekendu z różnych stron – także od osób prywatnych – napływało mnóstwo pism o odwołanie wykładu – informowała dr Ewa Walusiak-Bednarek z biura prasowego UMK³⁴.

– Istniało duże ryzyko naruszenia porządku podczas spotkania – groźba pikiety i przepychanek o trudnych do przewidzenia skutkach – tłumaczyła Walusiak-Bednarek – Organizatorzy nie przedstawili ponadto w stosownym czasie porządku spotkania ani sylwetki prelegentki³⁵.

³⁴ Pomorska.pl, *Na UMK odwołano spotkanie z przeciwniczką aborcji*, <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/torun/a/na-umk--odwolano-spotkanie-z-przeciwniczka-aborcji,11883888/>, dostęp: 1 września 2017 r.

³⁵ Bydgoszcz.wyborcza.pl, *UMK odmówił Kiessling. Ale i tak dziś wygłosi wykład w regionie*, <http://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,21509991,umk-odmowil-kiessling-ale-i-tak--dzis-wyglosi-wyklad-w-regionie.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

3.12. SPOTKANIE Z REBECCĄ KIESSLING

 Uniwersytet Wrocławski
 marzec 2017



Spotkanie z Rebeccą Kiessling miało odbyć się na Uniwersytecie Wrocławskim w marcu 2017 r. Władze uczelni poinformowały jednakże, że nie dojdzie ono do skutku. Rzecznik uniwersytetu w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” stwierdził, że placówka nie wiedziała o przygotowaniach do takiej imprezy.

Spotkanie z Rebeccą Kiessling – zaplanowane w budynku Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii – rzekomo organizowano potajemnie. O udostępnienie sali miało wystąpić do rektora Studenckie Koło Naukowe „Prawo, Społeczeństwo, Kultura”. Gdy władze dowiedziały się, że w murach uczelni ma gościć

działaczka pro-life – odmówiono udostępnienia sali. Rzecznik UWr dr Ryszard Balicki podaje, że gdyby oficjalnie poproszono o udostępnienie sali wykładowej w celu zorganizowania wykładu Rebecce Kiessling, to analizowano by wydarzenie pod kątem misji Uniwersytetu i ewentualnych działań o charakterze naukowo-dydaktycznym³⁶.

Dr Ryszard Balicki podniósł: – *W wydawaniu zgód na organizację jakichkolwiek imprez na terenie uczelni kierujemy się wytycznymi Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. A te mówią, że powinny być to wydarzenia o charakterze naukowym, najlepiej z elementem debaty*³⁷.

³⁶ Niezależna.pl, *Uniwersytet blokuje spotkanie z działaczką pro-life. A co na to „Wyborcza”?*, <http://niezalezna.pl/95351-uniwersytet-blokuje-spotkanie-z-dzialaczka-pro-life-a-co-na-to-wyborcza>, dostęp: 1 września 2017 r.

³⁷ Wroclaw.wyborcza.pl, *Uniwersytet Wrocławski mówi „nie” antyaborcyjnej propagandzie*, <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,21491575,uniwersytet-wroclawski-mowi-nie-antyaborcyjnej-propagandzie.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

3.13. SPOTKANIE Z REBECCĄ KIESSLING

 Uniwersytet Jagielloński
 marzec 2017



W marcu 2017 r. Rebecca Kiessling miała wystąpić także w murach najstarszej krakowskiej uczelni. Do Rektora UJ prof. Wojciecha Nowaka oraz Dziekana Wydziału Prawa i Administracji UJ prof. Jerzego Pisułińskiego trafiło pismo protestacyjne. Spotkanie ostatecznie przeniesiono na inną uczelnię.

– Dziś odbyło się spotkanie koła studenckiego z dziekanem. I to sami studenci zdecydowali, że nie są gotowi na to, by zorganizować spotkanie – mówił Adrian Ochalik, rzecznik UJ. – Zarówno pod względem kwestii formalnych jak i tych związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa. Padł jeszcze pomysł, by zorganizować spotkanie zamknięte. Ale i tu nie ma gotowości, by to zrobić³⁸.

³⁸ Gazetakrakowska.pl, Spotkanie z działaczką antyaborcyjną na UJ nie odbędzie się, <http://www.gazetakrakowska.pl/strona-kobiet/tu-zyje/a/spotkanie-z-dzialaczka-antyaborcyj-na-na-uj-nie-odbędzie-sie,11882686/>, dostęp: 1 września 2017 r.

3.14. SPOTKANIE Z REBECCĄ KIESSLING

📍 Uniwersytet Śląski
📅 listopad 2019



Źródło: Tvp.info

Amerykańska działaczka pro-life Rebecca Kiessling miała gościć w murach Uniwersytetu Warszawskiego w poniedziałek 13 marca. Uniwersytet odwołał jednak – kilka godzin przed jego planowanym początkiem – spotkanie z powodu promowania określonego stanowiska światopoglądowego³⁹.

W oświadczeniu Biura Prasowego UW czytamy, że formuła spotkania z Rebeccą Kiessling *nie ma formy dyskusji akademickiej, a formę promowania określonego stanowiska światopoglądowego. Ponadto Zarząd Samorządu Studentów UW, który dysponuje salami w budynku przy Krakowskim Przedmieściu 24, nie miał pełnej informacji o charakterze spotkania przy podejmowaniu decyzji o wynajęciu sali. We wniosku brakowało istotnych informacji dotyczących m.in. współorganizatorów wydarzenia i komitetu honorowego.*

Z oświadczenia wynika, że uczelnia zgodziła się na wydarzenie w innym terminie pod warunkiem zaproponowania niesprecyzowanej zmiany w programie tak, by spotkanie nie było jednostronne, lecz miało charakter akademicki.

Organizatorzy spotkań odbywających się na Uniwersytecie powinni mieć świadomość, że wszelkie wydarzenia odbywające się w murach uczelni wpływają na jej wizerunek. Każdy członek społeczności akademickiej musi wykazywać się odpowiedzialnością za instytucję, której jest częścią – czytamy w oświadczeniu UW.

Z przesłanego do mediów oświadczenia Instytutu Ordo Iuris wynika, że Rektor UW przystał jednak na propozycję organizatorów, aby spotkanie odbyło się w innym terminie i ze zmienioną formułą.

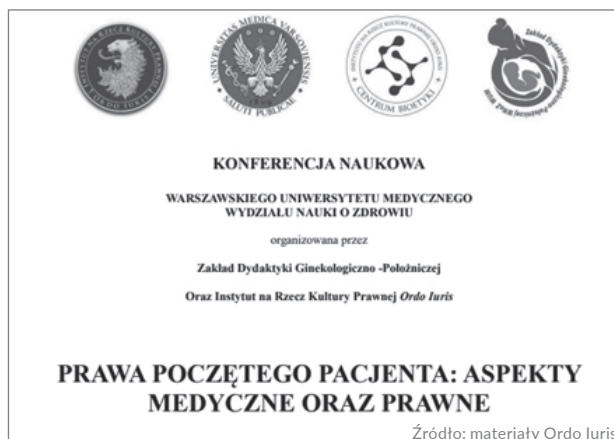
Wobec sceptycyzmu ze strony Rektora co do praktycznych możliwości przeprowadzenia zmiany w krótkim czasie, zaproponowano przełożenie spotkania na sobotę i zorganizowania go na terenie UW w formie debaty właśnie. Rektor przystał na tę propozycję wyrażając gotowość wsparcia przy zaproszeniu osoby, która byłaby skłonna tę debatę z Rebeccą Kiessling odbyć. Jednocześnie, w sytuacji, gdy – mimo podjętych starań – nie będzie chętniej osoby do podjęcia debaty z Rebeccą Kiessling, będzie mogła ona zaprezentować swoje argumenty samodzielnie – czytamy w oświadczeniu. Ostatecznie jednak nie znaleziono osoby gotowej do debaty, a spotkanie nie odbyło się⁴⁰.

39 Pch24.pl, „Odwołane” spotkanie z Rebeccą Kiessling na UW odbędzie się. Uczelnia zmieniła decyzję, <http://www.pch24.pl/kapitulacja-czy-lewacka-cenzura--uniwersytet-warszawski-odwolal-spotkanie-z-rebecca-kiessling,50136.i.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

40 Tvp.info.pl, *Miała być debata. Spotkanie z aktywistką pro-life na UW odwołane*, <http://www.tvp.info/29547599/miala-byc-debata-spotkanie-z-aktywistka-pro-life-na-uw-odwolane>, dostęp: 1 września 2017 r.

3.15. ORGANIZACJA KONFERENCJI NAUKOWEJ „PRAWA POCZĘTEGO PACJENTA: ASPEKTY MEDYCZNE ORAZ PRAWNE”

📍 Warszawski Uniwersytet Medyczny
📅 październik 2016



14 października 2016 r. miała odbyć się na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym konferencja naukowa Wydziału Nauki o Zdrowiu WUM *Prawa poczętego pacjenta: aspekty medyczne oraz prawne*, organizowana przez Zakład Dydaktyki Ginekologiczno-Położniczej oraz Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris⁴¹.

Po pojawieniu się na Facebooku wydarzenia *Stop dla konferencji Ordo Iuris na WUM*, w którym udział wzięło 925 użytkowników, a 2184 wyraziło zainteresowanie, sprawie przyjrzała się „Gazeta Wyborcza”. Na Facebooku, w opisie wydarzenia, można było przeczytać: *Jeden z zakładów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, czyli największej uczelni kształcącej kadry medyczne w Polsce, zorganizował razem z Instytutem na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (współautorami słynnego projektu „Stop Aborcji”, przeciwko któremu w poniedziałek 03.10.2016 odbyły się protesty w całym kraju i za granicą) konferencję pt. Prawa poczętego pacjenta: aspekty medyczne i prawne.*

Nie chodzi jednak o naukę i nie chodzi o dyskusję – nie ma tam nikogo, kto stawia wyżej prawa kobiet od praw zarodków i płodów. Wprowadzając fanatyczną propagandę w mury uczelni legitymizuje się w ten sposób organizację antynaukową i ignorującą stan wiedzy medycznej.

Jeśli wydaje ci się, że organizacja, która stoi za tak absurdalnym projektem prawnym nie jest odpowiednim partnerem do dyskusji i konferowania na ten temat, wyraż swoją dezaprobatę – ubierz się na czarno, weź transparent i przyjdź zaprotestować przed budynkiem, przed rozpoczęciem konferencji. #czarnyprotest nadal trwa!⁴²

W wypowiedzi dla „Gazety Wyborczej” organizatorka wydarzenia na Facebooku powiedziała: *To jest legitymizowanie organizacji antynaukowej i ignorującej stan wiedzy medycznej. Tu nie chodzi o naukę i dyskusję. Wśród prelegentów są mniej lub bardziej znani działacze pro-life, ale nie ma ani jednej osoby deklarującej się jako zwolennik prawa kobiet do wyboru.⁴³*

W artykule Agnieszki Porchrzest-Motyczyńskiej *Aborcja. Studenci kontra Ordo Iuris na Uniwersytecie Medycznym* z 6 października 2016 r. zwrócono uwagę na fakt, iż jednym z prelegentów będzie prof. dr hab. n. med. Andrzej Kochański, specjalista z zakresu genetyki klinicznej oraz laboratoryjnej⁴⁴, ekspert komisji bioetycznej Episkopatu Polski. Prof. Kochańskiemu autorka artykułu zarzuciła: *Jeździł po kraju, mówiąc, że „dzieciom narodzonym z in vitro grożą upośledzenia umysłowe i autyzm. Tę metodę porównywał do układu z diabłem⁴⁵.*

41 Jedenznas.pl, *Prawa poczętego pacjenta: aspekty medyczne oraz prawne – program*, http://jedenznas.pl/wp-content/uploads/2016/09/Prawa_pacjenta_program-1.pdf, dostęp: 4 maja 2017 r.

42 Facebook.com, *STOP konferencji Ordo Iuris na WUM-ie i PAN-ie*, <https://www.facebook.com/events/1789089291357537/>, dostęp: 4 maja 2017 r.

43 Warszawa.wyborcza.pl, *Aborcja. Studenci kontra Ordo Iuris na Uniwersytecie Medycznym*, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,20796331,aborcja-studenci-kontra-or-do-iuris-na-uniw-ersytecie-medycznym.html>, dostęp: 4 maja 2017 r.

44 Wikipedia.org.pl, *Andrzej Kochański*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Kocha%C5%84ski, dostęp: 4 maja 2017 r.

45 Warszawa.wyborcza.pl, *Aborcja. Studenci kontra Ordo Iuris na Uniwersytecie Medycznym*, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,20796331,aborcja-studenci-kontra-or-do-iuris-na-uniw-ersytecie-medycznym.html>, dostęp: 4 maja 2017 r.

Wartym zauważenia jest, że od 1 września 2016 r. funkcję rektora WUM sprawuje prof. dr hab. n. med. Mirosław Wielgoś⁴⁶, specjalista w zakresie położnictwa i ginekologii oraz perinatologii⁴⁷. Wielgoś był kierownikiem kliniki przy placu Starynkiewicza i wprost przyznał, iż dokonywał zabiegu aborcji⁴⁸.

W stanowisku rektora WUM przekazanym „Gazecie Wyborczej” czytamy: *Organizatorzy nie występowali do władz WUM o wyrażenie zgody na zorganizowanie tej konferencji oraz użycie logo uczelnia, a rektor odmówił objęcia jej swoim honorowym patronatem. W związku z tym zobligowaliśmy organizatorów do skorygowania informacji zawartych w zaproszeniach i materiałach promocyjnych*⁴⁹.

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację, jeszcze tego samego dnia, przewodnicząca komitetu organizacyjnego konferencji prof. WUM dr hab. n. med. Ewa Dmoch-Gajzlerska skierowała pismo do rzecznika prasowego WUM Marty Wojtach z informacją o odwołaniu konferencji: *Komitet organizacyjny odwołuje konferencję „PRAWA POCZĘTEGO PACJENTA: ASPEKTY MEDYCZNE ORAZ PRAWNE” mającą odbyć się 14.10.2016 r. na terenie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego wynikającą z niedopełnienia formalności z władzami Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w zakresie nieuprawnionego wykorzystania logo Uczelni, a tym samym wizerunku WUM*⁵⁰.

46 Perspektywy.pl, Prof. Mirosław Wielgoś rektorem Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=2948:prof-miroslaw-wielgos-rektorem-warszawskiego-universytetu-medycznego&catid=191&Itemid=366, dostęp: 4 maja 2017 r.

47 Wikipedia.org.pl, Mirosław Wielgoś, https://pl.wikipedia.org/wiki/Miros%C5%82aw_Wielgo%C5%9B, dostęp: 4 maja 2017 r.

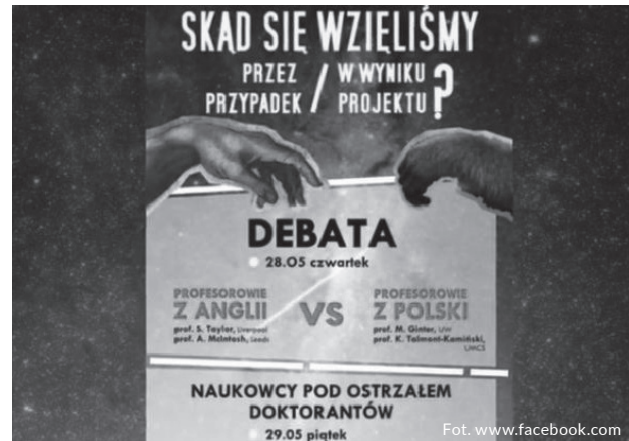
48 Wprost.pl, Prof. Wielgoś: Aborcja przebiega inaczej niż mówił prof. Chazan, <https://www.wprost.pl/459100/Prof-Wielgos-Aborcja-przebiega-inaczej-niz-mowil-prof-Chazan>, dostęp: 4 maja 2017 r.

49 Warszawa.wyborcza.pl, Aborcja. Studenci kontra Ordo Iuris na Uniwersytecie Medycznym, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,20796331,aborcja-studenci-kontra-or-do-iuris-na-universytecie-medycznym.html>, dostęp: 4 maja 2017 r.

50 Wiadomosci.gazeta.pl, Ordo Iuris NIE wystąpi na Uniwersytecie Medycznym. Po sprzeciwie studentów? Oficjalny powód jest inny, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114871,20797263,ordo-iuris-wystapi-na-universytecie-medycznym-studenci-zapowiadaja.html>, dostęp: 4 maja 2017 r.

3.16. DEBATA „KREACJONIŚCI KONTRA EWOLUCJONIŚCI”

📍 UMCS w Lublinie
📅 maj 2015



Na maj 2015 r. zaplanowano na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS debatę pt. *Kreacjoniści kontra ewolucjoniści*, której współorganizatorami były: Studenckie Koło Naukowe „Adesse” i związana z Kościołem Nowego Przymierza, fundacja „Twój Ruch”⁵¹.

Jak informowali członkowie Fundacji, 6 dni przed wydarzeniem, otrzymali pismo od Dziekana Wydziału, który żądał, aby debata została odwołana. Ich zdaniem uczelnia wycofała się z powodu „zewnętrznych nacisków”. Ówczesna rzeczniczka UMCS Magdalena Kozak-Siemińska tłumaczyła z kolei, że władze wydziału nic o planowanym wydarzeniu nie wiedziały.

Niedługo po tym organizatorki debaty i studentki psychologii: Kornelia Chojecka z fundacji „Twój Ruch” i prezes SKN „Adesse” Maria Milcarz, udzieliły wywiadów telewizji Republika i portalowi wpolityce.pl.

Chojecka twierdziła, że ma dowody na to, iż spotkanie było organizowane w porozumieniu z Wydziałem. Z kolei Milcarz powiedziała, że była zmuszana do podpisania niezgodnego z prawdą oświadczenia.

Zdaniem rzecznika dyscyplinarnego UMCS obie studentki naruszyły statut Uczelni narażając na szwank jej dobre imię. Niemniej finalnie po wysłuchaniu wyjaśnień zainteresowanych i zapoznaniu się z zeznaniami świadków, Komisja Dyscyplinarna postanowiła odstąpić od wymierzenia kar.

- *Traktujemy to jako przyznanie nam racji. Uniwersytet wycofał się, bo bał się oskarżeń na tle światopoglądowym i religijnym* – mówi Kornelia Chojecka.
- *Uczelnia nie komentuje orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej* – można było usłyszeć w biurze prasowym UMCS.

⁵¹ Dziennikwschodni.pl, *Nie będzie kary dla dwóch studentek. UMCS się wycofał*, <http://www.dziennikwschodni.pl/lublin/nie-bedzie-kary-dla-dwoch-studentek-umcs-sie-wycofal,n,1000177197.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

3.17. STAWKA WIĘKSZA NIŻ ŻYCIE. O CO CHODZI W SPORZE O IN VITRO? – NIKOLAS NIKAS

📍 Uniwersytet Warszawski
📅 kwiecień 2015



Dr Nikolas Nikas jest prezesem Bioethics Defense Fund⁵² – amerykańskiej fundacji zajmującej się ochroną ludzkiego życia i wolności sumienia⁵³. 14 kwietnia 2015 r. miał wygłosić na Wydziale Prawa i Administracji UW wykład *Stawka większa niż życie. O co chodzi w sporze o in vitro?*, którego celem była analiza działalności biznesowej związanej z procedurą *in vitro* w Stanach Zjednoczonych⁵⁴. Jednak wykład się nie odbył ze względu na negatywną opinię dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Krzysztofa Rączki⁵⁵.

Rzeczniczka UW Anna Korzekwa poinformowała: *To nie było wydziałowe przedsięwzięcie. Zewnętrzna instytucja zgłosiła się z prośbą o nieodpłatne wynajęcie sali, w godzinach, w których wydział już kończy pracę, a budynek*

*jest sprzątny. Z oczywistych względów dziekan nie ma obowiązku nikomu wynajmować sal w takim trybie*⁵⁶.

Całe zajście tłumaczono, jako nieporozumienie. Oficjalnym organizatorem spotkania było stowarzyszenie *Soli Deo* i początkowo potraktowano je jako wykład wewnętrzny, a nie przedsięwzięcie zewnętrzne⁵⁷.

W wywiadzie dla Gościa Niedzielnego Piotr Polak ze stowarzyszenia organizującego spotkanie potwierdził opis sytuacji przedstawiony przez rektora: *Nie spotykamy się na Uniwersytecie Warszawskim z dyskryminacją ze względu na katolicki charakter Stowarzyszenia. Organizujemy wiele konferencji korzystając bezpłatnie z sal Uniwersytetu Warszawskiego i nie mieliśmy z tego tytułu żadnych problemów*⁵⁸.

52 Bfund.org.pl, *Nikolas T. Nikas*, <http://bdfund.org/staff-bios/nikolas-t-nikas/>, dostęp: 5 maja 2017 r.

53 Fronda.pl, *UW boi się prawdy o in vitro*, <http://www.fronda.pl/a/uw-boi-sie-prawdy-o-in-vitro%2C49999.html>, dostęp: 5 maja 2017 r.

54 Warszawa.gosc.pl, *Wykład na UW odwołany!*, <http://warszawa.gosc.pl/doc/2432527.Wyklad-na-UW-odwolany>, dostęp: 5 maja 2017 r.



55 Gosc.pl, *Zamieszanie z odwołaniem spotkania ws. in vitro*, <http://gosc.pl/doc/2432514.Zamieszanie-z-odwolaniem-spotkania-ws-in-vitro>, dostęp: 5 maja 2017 r.

56 Natemat.pl, *Niewygodny temat czy cenzura? A może po prostu formalności. Na UW odwołano wykład znanego przeciwnika in vitro*, <http://natemat.pl/139635,niewygodny-temat-czy-cenzura-a-moze-po-prostu-formalnosci-dlaczego-znany-przeciwnik-in-vitro-nie-wystapi-na-uw>, dostęp: 5 maja 2017 r.

57 Gosc.pl, *Zamieszanie z odwołaniem spotkania ws. in vitro*, <http://gosc.pl/doc/2432514.Zamieszanie-z-odwolaniem-spotkania-ws-in-vitro>, dostęp: 5 maja 2017 r.

58 Tamże.

3.18. KONFERENCJA DOTYCZĄCA PAKIETU KLIMATYCZNEGO

 UMSC w Lublinie
 luty 2013



Prof. dr hab. Stanisław Michałowski, źródło: Kurierlubelski.pl

Konferencja dotycząca pakietu klimatycznego miała się odbyć 25 lutego 2013 r. na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS. Wśród zaproszonych prelegentów znaleźli się poseł Solidarnej Polski Ludwik Dorn, przedstawiciel Zakładów Azotowych „Puławy” oraz Lubelskiego Węgla „Bogdanka” S.A. Z ramienia uczelni w debacie miał wziąć udział prof. dr hab. Bogusław M. Kaszewski z Zakładu Meteorologii i Klimatologii UMCS oraz Grzegorz Siwek – reprezentant organizacji World Youth Parliament for Water. Konferencja została odwołana przez rektora UMCS profesora Stanisława Michałowskiego.

Rektor motywował swoją decyzję tematem wystąpienia posła Dorna, czyli *NIE dla pakietu klimatycznego*. Uznał, że wystąpienie będzie miało charakter polityczny, a nie naukowy. Podkreślił jednocześnie, że debata wokół pakietu klimatycznego powinna się odbyć, jednak powinni na nią zostać zaproszeni politycy różnej opcji, aby każdy pogląd został zaprezentowany.

Jarosław Żaczek, będący liderem struktur Solidarnej Polski na Lubelszczyźnie, wydał oświadczenie, w którym pisał: *Oficjalna informacja o odwołaniu i przyczynach odwołania Konferencji przez Rektora dotychczas nie została przesłana do zaproszonych gości, uczestników Konferencji. Jego Magnificencja prof. nadzw. dr hab. Stanisław Michałowski w sposób co najmniej niezrozumiały, a na pewno zaskakujący dopuścił do nieeleganckiego zachowania wobec zaproszonych gości, co w naszym przekonaniu mocno nadszarpuje powagę Uniwersytetu i zasłużoną dotąd opinię o jego niewrażliwości na polityczne, czy personalne naciski⁵⁹.*

Przy czym warto zauważyć, iż część mediów sugerowała jakoby odwołanie spotkania było spowodowane nie treścią wystąpienia posła Ludwika Dorna, a samą osobą posła⁶⁰. Klub Solidarna Polska ostatecznie zdecydował się na organizację własnej konferencji na temat pakietu klimatycznego w hotelu Victoria w Lublinie⁶¹.

⁵⁹ Kurierlubelski.pl, *Rektor UMCS odwołał konferencję z udziałem posła Dorna*, <http://www.kurierlubelski.pl/artykul/769863,rektor-umcs-odwolal-konferencje-z-udzialem-posla-dorna,id,t.html>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

⁶⁰ Uwazamrze.pl, *Koniec wolności na uniwersytetach*, <http://www.uwazamrze.pl/artykul/1033611/koniec-wolnosci-na-uniwersytetach>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

⁶¹ Kurierlubelski.pl, *Rektor UMCS odwołał konferencję z udziałem posła Dorna*, <http://www.kurierlubelski.pl/artykul/769863,rektor-umcs-odwolal-konferencje-z-udzialem-posla-dorna,id,t.html>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

3.19. KONFERENCJA RUCH NARODOWY. DLACZEGO?

📍 Uniwersytet Warszawski
📅 luty 2013



Źródło: Wikimedia Commons

Spotkanie *Ruch Narodowy. Dlaczego?* Było zaplanowane na 20 lutego 2013 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Organizatorem spotkania było Niezależne Zrzeszenie Studentów, będące organizacją uczelnianą Uniwersytetu Warszawskiego⁶².

Gośćmi na spotkaniu mieli być Krzysztof Bosak ze stowarzyszenia Marsz Niepodległości, ówczesny rzecznik prasowy Obozu Narodowo-Radykalnego Marian Kowalski oraz prezes Młodzieży Wszechpolskiej Robert Winnicki⁶³. Temat, który mieli poruszać zaproszeni prelegenci oraz wokół którego miała oscylować cała rozmowa to: tradycja i miejsce Ruchu Narodowego w życiu publicznym; czym jest Ruch Narodowy? jakie są plany Ruchu Narodowego w najbliższym czasie?; jaka jest deklaracja ideowa Ruchu Narodowego?; jakie ma stanowisko wobec bieżących problemów społecznych i politycznych?

Tymczasem 10 lutego 2013 r. na stronie internetowej „Gazety Wyborczej” ukazał się artykuł autorstwa Jacka Kowalskiego i Agaty Kondzińskiej *Narodowcy chcą agitować na UW. Młodzieżówki ostro protestują. Uczelnia nie zajmuje stanowiska*. W artykule tym zauważono protesty młodzieżówek PO, Socjaldemokratów i Zielonych przeciwko organizacji spotkania z przedstawicielami Ruchu Narodowego. Bogusław Kolmasiak, współprzewodniczący Młodych Zielonych, podnosił, iż niedopuszczalne jest, aby na spotkaniu nie pojawił

się nikt o odmiennych poglądach ani nawet moderator. Stwierdził: *Uniwersytet jest doskonałym miejscem na dyskusję polityczną i politologiczną, zresztą w poprzednich latach takie debaty się wielokrotnie odbywały. Natomiast nie jest miejscem na agitkę organizacji nacjonalistycznych, homofobicznych i nawołujących do przemocy i popierających dyskryminację innych grup społecznych. W szczególności, że NZS UW otrzymuje pieniądze z samorządu studenckiego*⁶⁴.

W petycji do władz Uczelni przygotowanej przez studentów pojawiły się argumenty natury historycznej. Przypomniano działalność przedwojennej narodowej demokracji oraz narodowego radykalizmu oraz zauważono, że dzisiejszy Ruch Narodowy wywodzi wprost swoje tradycje od wyżej wspomnianych organizacji okresu międzywojnia. Wspomniano również o gettach ławkowych, które zostały wprowadzone na wielu polskich uniwersytetach, w tym na UW, pod presją MW i ONR w latach trzydziestych⁶⁵.

NZS bagatelizował zarzuty o promowanie Ruchu Narodowego, stwierdzając iż celem spotkania jest jedynie ukazanie zjawiska odradzania się idei narodowej. Brak prelegentów o krytycznym podejściu tłumaczono nadzieją na wywiązanie się dyskusji pomiędzy osobami zaproszonymi a osobami, które przybędą na spotkanie w roli słuchaczy⁶⁶.

⁶² Otwarta.org, *Odwolano spotkanie na UW z przedstawicielami Ruchu Narodowego*, <http://www.otwarta.org/odwolano-spotkanie-na-uw-z-przedstawicielami-ruchu-narodowego/>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

⁶³ Warszawa.onet.pl, *Na UW nie będzie spotkania z Ruchem Narodowym*, <http://warszawa.onet.pl/na-uw-nie-bedzie-spotkania-z-ruchem-narodowym/9glre>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

⁶⁴ Gazeta-sedno.pl, *Kontrowersyjny Ruch Narodowy na UW*, <http://gazeta-sedno.pl/3712/kontrowersyjny-ruch-narodowy-na-uw/>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

⁶⁵ Wyborcza.pl, *Narodowcy chcą agitować na UW. Młodzieżówki ostro protestują. Uczelnia nie zajmuje stanowiska*, http://wyborcza.pl/1,76842,13379943,Narodowcy_chca_agitowac_na_UW__Mlodziezowki_ostro.html, dostęp: 22 marca 2017 r.,

⁶⁶ Tamże.

Rzecznik prasowy UW Anna Korzekwa tłumaczyła dla „Gazety Wyborczej”: *Nie znamy sprawy, rektor jest na zagranicznych wakacjach. Jak wyrobimy sobie opinię, poinformujemy pana mailowo*⁶⁷.

Po tej informacji na stronie UW pojawił się wpis rzeczniczki prasowej:

*Podanie o rezerwację sali na Uniwersytecie wpłynęło w czwartek, 7 lutego i nie było jeszcze rozpatrzone. Żadna decyzja w tej sprawie nie zapadła. Organizatorzy z NZS UW zdecydowanie pospieszyli się z informacją i zaproszeniem na spotkanie. Niepokoi też fakt, że w formularzu wynajęcia sali, jako cel rezerwacji, podana jest tylko organizacja debaty „Recepcja myśli narodowej”. Nie ma też słowa o gościach, których NZS UW planował zaprosić, a w takiej debacie mogli przecież uczestniczyć np. politycy czy historycy. Taki sposób postępowania NZS UW może budzić co najmniej zdziwienie*⁶⁸.

Paweł Szablewski, przewodniczący Niezależnego Zrzeszenia Studentów Uniwersytetu Warszawskiego starał się odierać powyższe zarzuty zwracając uwagę na fakt, iż kwestie organizacyjne wymuszają na organizatorach odpowiednio wcześniej zgłoszenie, kiedy to jeszcze nie zawsze forma spotkania jest klarowna: *Kiedy zgłaszaliśmy spotkanie rektorowi, nie znaleźliśmy ani tematów, ani nie wiedzieliśmy jeszcze, kogo będziemy zapraszać, stąd dość ogólny temat. A musieliśmy zgłosić się odpowiednio wcześniej z powodów organizacyjnych – nie mogliśmy odkładać tego na ostatnią chwilę. Wtedy też za pewnik przyjmowaliśmy, że spotkanie się odbędzie,*

*dlatego wpisaliśmy i datę, i numer sali. A co do wątpliwości, kto układał plan spotkania: nie ma podstaw, by twierdzić, że zrobił to Ruch Narodowy*⁶⁹.

13 lutego 2013 r. na stronie internetowej „Gazety Wyborczej” ukazał się tekst *Nie będzie zaplanowanego spotkania z narodowcami na UW autorstwa Jacka Kowalskiego*. W artykule tym stwierdzono, iż do odwołania spotkania doszło ze względów proceduralnych. Wskazano na brak zgody rektora na mityng oraz niewynajęcie sali⁷⁰. Jednak rzecznik prasowy UW przedstawił inną wersję, według której to kierownictwo organizatorów wycofało się z pomysłu po rozmowach przeprowadzonych z władzami uczelni. Miało to być motywowane faktem, że bliżej takiemu spotkaniu do wiecu politycznego niż do akademickich standardów⁷¹.

Jeden z zaproszonych prelegentów – Krzysztof Bosak skomentował odwołanie spotkania:

*To ograniczanie swobody dyskusji. Oceniam to jako – swego rodzaju – wyraz politycznej poprawności. Niejednokrotnie obserwowałem debaty na UW, na których był prezentowany pogląd tylko jednej strony, i nikomu to nie przeszkadzało*⁷².

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację część przedstawicieli polskiej nauki wystosowało list otwarty w którym bronili wolności słowa. Zauważono, iż odwołanie spotkania stawia pod znakiem zapytania swobodę dyskusji akademickiej. Zwrócono również uwagę na fakt ekspansji skrajnej lewicy w polskim życiu akademickim⁷³.

67 Tamże.

68 Gazeta-sedno.pl, *Kontrowersyjny Ruch Narodowy na UW*, <http://gazeta-sedno.pl/3712/kontrowersyjny-ruch-narodowy-na-uw/>, dostęp 22 marca 2017 r.,

69 Tamże.



70 Wyborcza.pl, *Nie będzie zaplanowanego spotkania z narodowcami na UW*, http://wyborcza.pl/1,76842,13398431,Nie_będzie_zaplanowanego_spotkania_z_narodowcami_na.html?disableRedirects=true, dostęp: 22 marca 2017 r.,

71 Tamże.

72 Fronda.pl, *Debata narodowców na UW odwołana! Bosak dla Fronda.pl: To ograniczanie swobody dyskusji*, <http://www.frona.pl/a/debata-narodowcow-na-uw-odwolana-bosak-dla-frondapl-to-ograniczanie-swobody-dyskusji,26171.html>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

73 Tvnwarszawa.tvn24.pl, *List w obronie wolności słowa: „Odwołanie debaty skandaliczne”*, <http://tvnwarszawa.tvn24.pl/informacje,news,kierowcy-przyjeli-wyzwanie-będzie-debata-o-bezpieczenstwie,77096.html>, dostęp: 22 marca 2017 r.,

3.20. DEBATA OBLICZA POLSKIEGO PATRIOTYZMU

 UMSC w Lublinie
 listopad 2011



Źródło: Lublin.naszemiasto.pl

W 2011 r. na Wydziale Politologii Studenckie Koło Dziennikarstwa UMCS miało zamiar zorganizować spotkanie pomiędzy Michałem Kabacińskim – postem Ruchu Palikota i Marianem Kowalskim – rzecznikiem Obozu Narodowo-Radykalnego⁷⁴.

Prof. Iwona Hofman, kierownik Zakładu Dziennikarstwa i opiekunka koła, o planowanej debacie dowiedziała się od dziennikarza lubelskiej „Gazety Wyborczej”. Zapytał ją, czy warto zapraszać na uniwersytet ludzi ze środowiska, które na manifestacjach skanduje „pedały won”?

– *To niedopuszczalne, aby przedstawiciel ONR zabierał głos na naszej uczelni* – powiedziała prof. Hofman i odwołała spotkanie. Z kolei „Dziennikowi Wschodniemu” Profesor wyjaśniła, iż zdecydowała o odwołaniu debaty z dwóch powodów: *Pierwszy jest formalny: jestem opiekunem koła i powinnam być poinformowana o tej debacie, a nie byłam. Zwykle konsultujemy też, kogo zapraszamy. Uważam, że aula Wydziału Politologii nie jest miejscem na prezentowanie poglądów ONR*⁷⁵.

Obaj panowie przyszli jednak pod budynek Wydziału Politologii UMCS, wyrażając wspólnie swoją niechęć względem decyzji o odwołaniu debaty.

– *Władze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej o sytuacji na Wydziale Politologii, związanej z odwołaniem debaty pt. „Oblicza Polskiego Patriotyzmu” zostały poinformowane po fakcie - wyjaśnia Anna Guzowska, rzeczniczka UMCS. – Zarówno decyzje o organizacji wszelkich wydarzeń na Wydziałach Uniwersytetu, jak i kwestie dotyczące zmian terminów, odwoływania ich, doboru zaproszonych gości, pozostają w sferze kompetencji Dziekanów działających w porozumieniu z organizatorami* – dodała Anna Guzowska.

W oświadczeniu czytamy także:

– *Władze Uniwersytetu nie ingerują w tematykę spotkań i debat ani w wybór zapraszanych gości, kierując się natomiast dobrem studentów i dbaniem o ich wszechstronny rozwój, powierzają te zadania osobom zarządzającym poszczególnymi jednostkami.*

– *Władze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej opowiadają się za prawem do swobodnego wyrażania poglądów, bez uprzedzeń, dyskryminacji, homofobii i szowinizmu. Uczelnia powinna być miejscem dialogu, spotkań różnych idei i światopoglądów w granicach dobrych obyczajów oraz obowiązującego prawa* – podsumowała rzeczniczka⁷⁶.

⁷⁴ Lublin.naszemiasto.pl, *Lublin: Kowalski i Kabaciński komentują odwołaną debatę na UMCS (video)*, <http://lublin.naszemiasto.pl/artukul/lublin-kowalski-i-kabacinski-komentuja-odwolana-debate-na,2821620,art,t,id,tm.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

⁷⁵ Dziennikwschodni.pl, *Odwołana debata na UMCS. Kabaciński i Kowalski krytykują uczelnię*, <http://www.dziennikwschodni.pl/lublin/odwolana-debata-na-umcs-kabacinski-i-kowalski-krytykuja-uczelnie,n,1000140835.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

⁷⁶ Lublin.naszemiasto.pl, *Lublin: Kowalski i Kabaciński komentują odwołaną debatę na UMCS (video)*, <http://lublin.naszemiasto.pl/artukul/lublin-kowalski-i-kabacinski-komentuja-odwolana-debate-na,2821620,art,t,id,tm.html>, dostęp: 1 września 2017 r.

3.21. DR PAUL CAMERON „HOMOSEKSUALIZM Z NAUKOWEGO I RELIGIJNEGO PUNKTU WIDZENIA”

📍 UKSW w Warszawie
📅 maj 2009



Paul Cameron jest amerykańskim psychologiem zajmującym się kwestiami związanymi z homoseksualizmem oraz wpływem biernego palenia na zdrowie. Tytuł doktora obronił na University of Colorado⁷⁷. Dr Cameron przyjechał do Polski w 2009 r. na zaproszenie Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi. Miał poprowadzić wykłady w Warszawie, Lublinie, Radomiu, Opolu i Wrocławiu⁷⁸.

W Warszawie wykład miał się odbyć 7 maja 2009 r. na terenie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Referat dr Camerona miał być częścią konferencji *Homoseksualizm z naukowego i religijnego punktu widzenia*, organizowanej przez koło naukowe Koło Myśli Politycznej i Prawnej UKSW⁷⁹.

Jednak dzień wcześniej na stronie internetowej „Gazety Wyborczej” ukazał się krótki tekst Piotra Pacewicza *Kompromituje katolicką uczelnię i krzywdzi, o treści: Wśród studentów UKSW – jak w każdej społeczności – jest wielu gejów, choć większość z nich to ukrywa, niejasno tłumacząc, dlaczego nie mają dziewczyny i czemu jadą na wakacje z kolegą. Naukowa konferencja, która ma być popisem zawziętego homofoba, w dodatku Made in USA, przysporzy im cierpienie.*

Zapewne podczas całego tournée dr Cameron będzie wzywał do przywrócenia karania za jedną z naszych – ludzi na tej planecie – orientacji seksualnych. Będzie mnożył naukowe dowody, a ma ich pełno, tak jak przeciwnicy

teorii Darwina czy zwolennicy tezy, że ludzką cywilizację założyli kosmici.

Można by pewnie dowodzić, że jego nauki to wzywanie do nienawiści, czyli czyn zabroniony prawem. Z pewnością zabraniają gadania takich rzeczy konwencje praw człowieka, które Polska podpisała. Jasne jest, że taka konferencja kompromituje katolicką uczelnię – to ma być chrześcijańska miłość, którą głosi?

Dlatego proszę organizatorów, młodych ludzi, studentów, by pomyśleli o swoich kolegach. Czy na pewno chcecie dawać im cierpienia?

*Może można jeszcze odwołać tę konferencję? Niech sobie dr Cameron wygłasza swoje błędne nauki gdzie indziej, najlepiej na Pustyni Błędowskiej*⁸⁰.

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację prorektor UKSW Marek Kowalski zdecydował się na odwołanie konferencji, tłumacząc to obawą przed jej negatywnym wpływem na wizerunek uczelni. Powiedział: *Tylko z tego powodu podjąłem tę bolesną decyzję, że organizacja tej konferencji, jak pokazał dzisiejszy dzień, może wpłynąć bardzo negatywnie na wizerunek uczelni oraz Wrzawa medialna, zwłaszcza taka, jaką miałem dzisiaj okazję przeczytać, uniwersytetowi na pewno nie służy.*

Prorektor stwierdził również: *Jest wiele głosów przeciwko poglądom pana Camerona. Jako matematyk nie*

⁷⁷ Wikipedia.org.pl, Paul Cameron, https://pl.wikipedia.org/wiki/Paul_Cameron, dostęp: 18 marca 2017 r.,

⁷⁸ Piotrkarga.pl, KUL nie odwoła spotkania z dr. Cameronem, <http://www.piotrkarga.pl/kul-nie-odwola-spotkania-z-dr--camerone-3500.i.html>, dostęp: 18 marca 2017 r.,

⁷⁹ Fronda.pl, „Wyborcza” odwołała konferencję na UKSW, <http://www.fronda.pl/a/wyborcza-odwolala-konferencje-na-uksw,1739.html>, dostęp: 18 marca 2017 r.,

⁸⁰ Wyborcza.pl, Kompromituje katolicką uczelnię i krzywdzi, http://wyborcza.pl/1,76842,6574999,Kompromituje_katolicka_uczelnie_i_krzywdzi.html, dostęp: 18 marca 2017 r.,

mam podstaw, by kwestionować jego badania, ale nie podzielam np. jego pomysłu, by uważać homoseksualistów za przestępców, a także zauważył, że odwołanie konferencji to wytwarzanie niezdrowego klimatu wokół uniwersytetu⁸¹.

Aby umożliwić dojście do skutku konferencji, organizatorzy postanowili przenieść wydarzenie do Domu Rekolekcyjno-Formacyjnego przy ul. Dewajtis 3 w Warszawie⁸².

⁸¹ Wprost.pl, *Konferencja UKSW ws. homoseksualizmu odwołana*, <https://www.wprost.pl/kraj/160515/Konferencja-UKSW-ws-homoseksualizmu-odwolana.html>, dostęp: 18 marca 2017r.,

⁸² Fronda.pl, *„Wyborcza” odwołała konferencję na UKSW*, <http://www.frona.pl/a/wyborcza-odwolala-konferencje-na-uksw,1739.html>, dostęp: 18 marca 2017 r.,



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)